

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/182401,Ryszard-Smietanka-Kruszelnicki-W-obronie-krzyza-Protest-mlodziezy-Zespolu-Szkol-.html>
27.02.2026, 22:34

Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki: W obronie krzyża. Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.

Władze komunistyczne nie tylko represjonowały duszpasterzy, których uznały za duchowych przywódców opozycji, ale także zwalczały świat wartości oparty na wierze katolickiej. Symbolem tych wartości był krzyż.

07.04.2023

Elementem podjętej przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą „ofensywy ideologicznej” była próba zeświecczenia szkół i urzędów. Od połowy 1983 r. władze rozpoczęły „oczyszczanie” szkół i internatów z emblematów religijnych. Kuratoria i dyrekcje szkół zobowiązano do zdjęcia krzyży. Konflikt przybrał na sile, gdy w obronie krzyży wystąpili wierni, w tym młodzież. W 1983 r. odnotowano kilkadziesiąt takich wystąpień w całym kraju, najwięcej w województwach: białoskopodlaskim, gorzowskim, suwalskim, kieleckim, siedleckim, przemyskim, opolskim, częstochowskim, nowosądeckim, krakowskim i katowickim.

W czerwcu 1984 r. krzyże usunięto w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. Wywołało to sprzeciw młodzieży szkolnej, która po powrocie z wakacji rozpoczęła przygotowania do ponownego zawieszenia krzyży w salach lekcyjnych. Działania młodzieży wspierali miejscowi księża. Ich postawa wobec rzeczywistości politycznej, przygotowanie duchowe (katechezy, spotkania nieformalne) i wsparcie moralne młodzieży miały duże znaczenie zarówno przed, jak i w czasie protestu.

My chcemy Boga w szkole

W listopadzie 1984 r. zdecydowana większość uczniów Zespołu Szkół Zawodowych podpisała petycję o ponowne zawieszenie krzyży. Za zebrane pieniądze zakupiono nowe krzyże, a 27 listopada samorząd szkolny oraz przedstawiciele klas wybrali dwudziestoosobową delegację, która udała się do proboszcza, ks. Kazimierza Biernackiego, z prośbą o ich poświęcenie. Trzy dni później w kościele parafialnym pod wezwaniem Św. Trójcy odbyła się wieczorna msza, w trakcie której nowe krzyże przyniesione przez delegację młodzieży zostały poświęcone.

W sobotę 1 grudnia młodzież zawiesiła krzyże w 17 klasach. W niedzielę, 2 grudnia, odbywała się w szkole wywiadówka. Powieszonych przez młodzież krzyży już nie było. Wzburzeni rodzice „usłyszeli, że szkoła jest świecka i nie ma w niej miejsca na emblematy religijne”. 3 grudnia zgromadzona w szkole młodzież poprosiła dyrektora o zwrot zabranych krzyży. Uczniowie spotkali się z odmową. Około godziny jedenastej do szkoły przybył wicewojewoda Wojciech Nosek i spotkał się z młodzieżą na sali gimnastycznej. Powołując się na ustawę „o rozdziale Kościoła od państwa”, poinformował zgromadzonych uczniów, że zdjęcie krzyży było jego decyzją. Ponieważ młodzież nie przyjęła do wiadomości i nie zaakceptowała decyzji przedstawiciela władzy, atmosfera stawała się coraz bardziej napięta. W takiej sytuacji wicewojewoda Nosek zgodził się na oddanie krzyży zapraszając, jakoby w tym celu, cztery uczennice do gabinetu dyrektora szkoły. Tam usiłowano nakłonić je do potajemnego wyniesienia krzyży ze szkoły. Ta ewidentna próba rozbicia jednolitej postawy młodzieży nie powiodła się, uczennice nie dały namówić się na jakiegokolwiek działania

nieuzgodnione z całą młodzieżą szkolną.

W czasie tych wydarzeń do szkoły przybyli księża (proboszcz Kazimierz Biernacki oraz wikariusze Marek Łabuda, Czesław Stępak, Andrzej Wilczyński), aby zdementować nieprawdziwe informacje na temat postawy wobec zdjętych krzyży. Ks. Biernacki zarzucił dyrektorowi szkoły „podawanie nieprawdziwych informacji o tym, jakoby on godził się na przyjęcie części bądź też wszystkich krzyży do depozytu kościelnego”. Atmosfera braku możliwości porozumienia sprawiła, że młodzież podjęła decyzję o okupacji budynku szkolnego.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł



Okladka broszury IPN poświęconej strajkowi w obronie krzyży we Włoszczowie w 1984 r.